



Dnia 29 września: "Radio węgierskie poświęciło znaczną uwagę oświadczeniu fińskiego ministra Skarbu, wygłoszonemu w piątek. Min. Tanner stwierdził w swoim przemówieniu, że ostateczne zwycięstwo Rosji Sowieckiej jest nieuniknione i domagał się realistycznej przyjaźni z Rosją. Podkreślił on, iż kraj jego pragnie pokoju."

Dn. 30 września: - "Dzisiaj ogłoszone w Stambule wiadomości tej treści, że Węgry wzywają rządy do wypadków na Bałkanach".

Prasa niemiecka przemilcza oczywiście wszystkie te wiadomości, nie tając jednak, że Węgry są w tej chwili pod szczególnie silnym ostrzeżeniem propagandy alianckiej. Podaje natomiast wiadomość, przemilczaną przez radio londyńskie, że w połowie bm. zwołany zostanie parlament węgierski, który został w początkach maja bm. odrączony na nieograniczonej zasadzie.

Niepewność niemiecka, co do polityki węgierskiej wystąpiła najwyraźniej na tle uznania rządu Mussoliniego, Węgry zgłosiły swoje uznanie dopiero w kilka dni po uznaniu Mussoliniego przez rządy: Niemiec, Japonii, Rumunii, Bułgarii, Chorwacji i Słowacji. Poseł włoski w Budapeszcie Antuso, mianowany przez Mussoliniego ambasadorem w Berlinie został rożegnany przez posła niemieckiego w Budapeszcie w sposób szczególnie uroczysty; na przyjęciu w poselstwie niemieckim - nie zjawia się przedstawiciel rządu węgierskiego.

W Budapeszcie bawi duża grupa dziennikarzy szwedzkich. Jest to pierwsza tego rodzaju wizyta prasowa na Węgrzech, jeżeli chodzi o Szwecję.

FINLANDJA, CHCE GWARANCJI I HONOROWEGO POKOJU.

Dn. 27 września Londyn komunikuje: "Minister Skarbu Finlandii Tanner - wygłosił wczoraj ważną mowę, stanowiącą oficjalne oświadczenie w sprawie przyszłych stosunków między Rosją a Finlandją. W mowie tej min. Tanner wyraził przekonanie, że Rosja będzie zwyciężca na froncie wschodnim i nawoływał do możliwie jak najlepszych stosunków ze Związkiem Sowieckim. Oświadczył on: "Związek Sowiecki okazał się większą potęgą, niżeli świat oczekiwał. Rosja nie została pokonana w wojnie. Będąc realistami, musimy to należycie ocenić w naszej polityce zagranicznej. Musimy rozpocząć nasze rozważania od momentu, że w przyszłości będziemy sąsiadami potężnego Związku Sowieckiego. Musimy dążyć do możliwie jak najlepszych stosunków z Rosją". Min. Tanner mówi dalej, że Finowie są gotowi do nawiązania ponownie stosunków z Rosją, jeżeli otrzymają należyte gwarancje. Finowie pragną honorowego pokoju, dającego im pewność bezpieczeństwa. Niemiecka wersja tej mowy różni się wielce od oryginału. Niemcy usunęli z niej wszystko, co dotyczy próby nawiązania dobrych stosunków z Rosją, w przewidywaniu jej zwycięstwa".

W rzeczy samej najbardziej eksponowane dzienniki niemieckie przemilczały zupełnie tę mowę Tannera. J dynie obszernie podaje ją "Ost-deutscher Beobachter" z 26 września. Różnica między tekstem angielskim a niemieckim jest istotnie zasadnicza.

SPATOCRONIARZE SIE NA POŚRACH.

Prasa niemiecka, wychodząca na Śląsku, - niezależnie od specjalnych nalepek - wzywa do wydawania w ręce władz "Fallschirmagenten", z których duże ilości zmierzają na teren Śląski.

W tejże samej prasie mnożą się ostatnio notatki o wyrokach śmierci wydanych na obywateli niemieckich, skazanych za "zdradę państwa", i "propagandę przeciwwojenną".